

współuczestnictwa politycznego. Innymi słowy, oferta Zielonych wychodziła naprzeciw zapotrzebowaniu określonych kręgów społeczeństwa RFN.

Oceniając motywację wyborców partii Zielonych nie można również pominąć spraw ogólniejszych: niezadowolenia z systemu politycznego RFN wśród części społeczeństwa, zachowań antyestablishmentowych, które przybrały polityczny charakter (np. ruchy alternatywne) oraz szeroko rozumianego wyobcowania politycznego, objawiającego się coraz częstszym brakiem tożsamości z którąś z partii tradycyjnych.

Wacław Miziniak

### WYBORY DO BUNDESTAGU XI KADENCJI

W dniu 25 stycznia 1987 r. obywatele Republiki Federalnej Niemiec wybrali nowy skład osobowy *Bundestagu*. Jest to jedenasta w historii RFN legislatura, wyłoniona w głosowaniu powszechnym. Kampania wyborcza, w porównaniu z poprzednią w 1983 r. była obiektywnie oceniając mniej atrakcyjna z punktu widzenia przeciętnego odbiorcy. Zabrakło w niej elementów rzeczywistej walki politycznej. Propaganda partyjna koncentrowała się bardziej na problemie konstytucyjnego obowiązku oddania głosów przez wyborców, niż na przedstawieniu alternatywnych sposobów rozwiązania palących problemów politycznych i społecznych w RFN.

Wydaje się, że sytuacja ta była wynikiem wielu czynników. Przeciętny obywatel zdawał sobie sprawę z realnych szans poszczególnych partii politycznych uczestniczących w wyborczym wyścigu, jakby przesądzając z góry ostateczny wynik wyborów. Wychodząc z tego założenia wielu wyborców nie oddało w ogóle swojego głosu. Istotny wpływ na ostateczny wynik głosowania wywarły więc zarówno czynniki polityczne, jak również ekonomiczne. Wśród tych ostatnich szczególnego znaczenia nabrała odpowiedzialność partii politycznych za stan gospodarki narodowej oraz poziom bezrobocia w RFN. Czynniki natury ogólnopolitycznej, takie jak m. in. atrakcyjność programów wyborczych lub wręcz poszczególnych kandydatów, odgrywały drugorzędą rolę. Jest rzeczą oczywistą, że istotnym problemem popularności partii pozostają w Republice Federalnej Niemiec przede wszystkim wybory komunalne oraz do parlamentów krajowych. Odbывают się one w rzeczywistej atmosferze walki politycznej, w której liczy się każdy oddany głos wyborczy. Polityka gospodarcza i społeczna w RFN jest bowiem kształtowana głównie na terenie miasta, gminy lub powiatu. Rola rządu krajowego, a tym bardziej federalnego sprowadza się do działania programującego. Czynnikiem wywierającym znaczny wpływ na wynik wyborów do *Bundestagu* jest aktualny układ sił politycznych w poszczególnych krajach związkowych.

Wybory do *Bundestagu* XI kadencji przebiegały w zasadzie spokojnie. Doszło co prawda do kilku sporadycznych incydentów, lecz nie wywarły one wpływu na ogólną atmosferę dnia wyborczego.

Jednym z najbardziej rzucających się w oczy zjawiskiem towarzyszącym kampanii wyborczej był stosunkowo wysoki (w porównaniu z wyborami 1983 r.) wzrost liczby haseł nacjonalistycznych; chodziło głównie o pozyskanie głosów skrajnej prawicy. Szczególnie silnie zjawisko to można było zauważyć w Bawarii.

Wyborom towarzyszyło duże zainteresowanie zagranicznych środków masowego przekazu. O ile w 1983 r. koncentrowało się ono na możliwości odzyskania władzy przez *SPD*, to obecnie główne pytania dotyczyły wysokości przegranej *SPD* w stosunku do koalicji chadecko-liberalnej. Nikt nie wątpił, że koalicja utrzyma



się przy władzy; istotne było tylko, czy różnica między CDU i SPD zwiększy się lub zmniejszy. Propagowane przez socjaldemokratów hasło „absolutnej większości” przez większość obserwatorów sceny politycznej nie było brane realnie pod uwagę. Ich uwagę przykuwały również pogłębiające się różnice między partnerami koalicyjnymi w Bonn oraz dążenie F. J. Straussa do wyeliminowania H. D. Genschera z dalszej gry politycznej i odebranie mu teki federalnego ministra spraw zagranicznych.

Kolejne znaki zapytania dotyczyły szans Zielonych, których wejście w 1983 r. do parlamentu federalnego spowodowało zachwianie tradycyjnego zachodnioniemieckiego systemu partyjnego.

### Programy wyborcze głównych partii politycznych

W trakcie kampanii wyborczej do *Bundestagu* poszczególne partie polityczne prezentowały swój program lub platformę wyborczą głównie w środkach masowego przekazu. Każda partia lub ugrupowanie wyborcze uzyskiwały możliwość przedstawienia swoich propozycji w pięciominutowych programach telewizyjnych, które sygnowane były hasłem „Wybory federalne 1987”. W niektórych przypadkach były to wystąpienia przewodniczących partii (m. in. Martina Pappe — federalnego przewodniczącego F.A.P.), lecz przeważał materiał filmowy obrazujący poszczególne punkty programu partyjnego.

Programy wyborcze głównych partii opierały się na dokumentach programowych partii, przyjętych w okresie ostatnich lat podczas zjazdów partyjnych. Stanowisko wyborcze Zielonych zostało sprecyzowane bardziej przez środki masowego przekazu niż przez samą partię.

Formą walki wyborczej, przedstawiającej rozwiązania alternatywne dla posunięć rządu CDU/CSU-FDP były m. in. zestawienia „gaf” i „wpadek” kanclerza federalnego Helmuta Kohla<sup>1</sup>. Na łamach hamburskiego tygodnika „Stern” opublikowano materiał, ukazujący 18 potknięć lub niezręczności kanclerza Kohla, z jakimi mogła się spotkać opinia publiczna w okresie mijającej kadencji *Bundestagu*. Znalazło się w tym zestawieniu szereg afer o zasięgu międzynarodowym (głośne porównanie M. S. Gorbaczowa do J. Goebbelsa) czy lokalnym.

W przededniu wyborów szereg pism dokonało próby systematycznego podsumowania programów wyborczych, lecz w wielu przypadkach programy te nie różniły się w sposób zasadniczy.

CDU/CSU. Program wyborczy chadecji przyjęty został podczas zjazdu partyjnego CDU w Moguncji (6-8 października 1986) i opublikowany w postaci dwóch dokumentów. Pierwszy z nich stanowił zbiór podstawowych koncepcji politycznych i gospodarczych, które stanowią podstawę polityki rządu w nowej kadencji; drugi natomiast, wydany w formie 10-stronicowego „Manifestu przyszłości”, zawierał wybór głównych tez ujętych w dokumencie programowym<sup>2</sup>. Program wyborczy podzielony został na trzy równorzędne części, precyzujące rolę CDU/CSU w realizacji polityki wewnętrznej i zagranicznej. Część pierwsza, zatytułowana *Bronimy pokoju i wolności*, opowiada się za dalszym umocnieniem systemu zachodnioeuropejskiego i współpracą partnerów w ramach sojuszu atlantyckiego. Sto-

<sup>1</sup> „Stern” nr 4/1987, (wkładka okolicznościowa).

<sup>2</sup> Zjazd wyborczy CSU odbył się w dniach 21-22 listopada 1986 w Monachium. Przyjęty podczas zjazdu program wyborczy odbiega w kilku punktach od tekstu programu wyborczego CDU.



sunki RFN ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki stanowią podstawę bezpieczeństwa kraju, dlatego też CDU/CSU apeluje o dalsze ich umocnienie<sup>3</sup>.

CDU/CSU stwierdziła następnie, że kwestia niemiecka jest nadal otwarta. Należy dążyć do dalszego rozwoju kontaktów z NRD m. in. poprzez zintensyfikowaną wymianę młodzieży, kontakty na szczeblu komunalnym (miast, gmin), rozwój handlu wewnątrzniemieckiego oraz współpracę w dziedzinie nauki, ochrony środowiska i kultury. CDU/CSU zakłada dalszą wymianę osobową między obydwoma państwami niemieckimi, obejmującą nie tylko nielimitowaną liczbę wyjazdów rencistów. CDU/CSU dążyć będzie do dobrego sąsiedztwa z narodami Europy Środkowej i Wschodniej. Opowiada się za rozbrojeniem na Wschodzie i Zachodzie, przy jednoczesnym podkreśleniu pokojowej roli, jaką odgrywać będzie nadal *Bundeswehr*. CDU/CSU będzie konsekwentnie realizować politykę integracji europejskiej we wszystkich formach, podkreślając jednak szczególne znaczenie, jakie poświęca się zagadnieniom ochrony środowiska i rozwoju nauki i technologii. Część druga programu określa zagadnienia kształtowania nowoczesnego, wydajnego i humanistycznego państwa przemysłowego. CDU/CSU będzie nadal dążyć do zwiększenia miejsc pracy, do stabilizacji rynku pracy oraz rozwoju form ochrony państwa nad bezrobotnymi.

Ostatnia część programu poświęcona została kształtowaniu społeczeństwa, którego rozwój jest możliwy m. in. poprzez ochronę środowiska i przyrody. CDU/CSU opowiedziała się za dalszym rozwojem nowych źródeł energii, m. in. energetyki atomowej. W dalszej części programu mowa jest o kształtowaniu się nowych stosunków rodzice-dzieci, o wzmoceniu pozycji zawodowej kobiet oraz towarzyszących tym zagadnieniom kwestiom nauki i oświaty, a których poziom musi być dostosowany do potrzeb społecznych końca XX wieku.

Hasła wyborcze formułowane przez CDU/CSU były bardzo ogólne i sprowadzały się do agitacji o głosy wyborców w imię przyszłości Niemiec.

SPD. Platforma wyborcza partii została zarysowana już podczas zjazdu SPD w Norymberdze (25 - 29 sierpnia 1986). W trakcie tego spotkania Johannes Rau, wybrany na czołowego kandydata partii w walce wyborczej, przedstawił główne tezy strategii wyborczej SPD. Zostały one następnie rozwinięte i sprecyzowane podczas zjazdu wyborczego (25 października 1986)<sup>4</sup>.

Hasłem przewodnim SPD była potrzeba odnowienia stosunków społecznych, panujących w RFN. Obejmują one potrzebę pilnej regulacji prawnej szeregu zagadnień, m. in. prawa do azylu, legalnych form walki z terroryzmem oraz udziału RFN w międzynarodowym programie ochrony środowiska naturalnego człowieka.

W zakresie polityki zagranicznej SPD opowiedziała się przeciwko udziałowi RFN w amerykańskim programie „wojen gwiazdnych” oraz za wdrożeniem wspólnej koncepcji SPD-SED w kwestii utworzenia w Europie Środkowej tzw. korytarza bezatomowego.

Polityka ochrony środowiska oraz rozwoju energii stanowiła drugą ważną część programu wyborczego. SPD opowiada się za zamknięciem i zlikwidowaniem wszystkich elektrowni atomowych na terenie RFN w ciągu 10 lat. Wreszcie w dziedzinie funkcjonowania państwa SPD wypowiada się za wzmoczeniem walki z terroryzmem, przy równoczesnym zachowaniu i poszanowaniu praw obywatelskich w RFN.

<sup>3</sup> Das Wahlprogramm von CDU und CSU für die Bundestagswahl 1987, przyjęty 10 listopada 1986.

<sup>4</sup> J. Rau, Erneuern, um Zukunft zu bewahren. Rede auf dem Wahlparteitag der SPD in Offenburg. 25. Oktober 1986.



Warto zwrócić uwagę na fakt, że program wyborczy SPD pokrywał się w zdecydowanej swojej części z projektem nowej redakcji statutu partii<sup>5</sup>.

FDP. „Przyszłość przez czyn” — tak brzmiała naczelną tezę programu wyborczego liberałów. Ostateczna redakcja haseł wyborczych FDP przyjęta została podczas zjazdu przedwyborczego partii w Moguncji (21-22 listopada 1986)<sup>6</sup>.

W zakresie polityki zagranicznej FDP opowiada się za dalszym dialogiem w imię obrony pokoju oraz utrzymania bezpieczeństwa międzynarodowego. FDP apeluje o konieczny kompromis w kontaktach ze Wschodem, który stanowi jedyną formę rozwiązania problemów spornych, możliwą do przyjęcia przez obie zainteresowane strony. Dotyczy to również kontaktów dwustronnych RFN - NRD.

FDP zainteresowana jest ograniczeniem subwencji państwowych i przeprowadzeniem reformy podatkowej. Utrzymanie różnego typu ulg podatkowych stanowi bowiem „wypaczenie zasad konkurencji”. Teza przewodniczącego partii Martina Bangemanna brzmi „Liberalizm oznacza, że chce się społeczność ludzką tak zorganizować, aby możliwe było maksimum rozsądku. Na tym polega wielka korzyść dla jednostki”<sup>7</sup>.

FDP pragnie realizować zasadę liberalizmu w każdej praktycznie dziedzinie życia publicznego; dotyczy to również udziału młodego pokolenia w zarządzaniu państwem.

FDP opowiada się za rozwojem mechanizmów sprzyjających ochronie środowiska poprzez m. in. weryfikację przepisów prawnych o ochronie wód i atmosfery oraz rozwój bezpiecznej energetyki atomowej.

Zieloni — jako partia ekologiczna, opowiada się za realizacją polityki państwa w oparciu o interes ekologiczny obywateli. Koncepcja programowa Zielonych objęła m. in. postulat zaniechania dalszego rozwoju energetyki atomowej, wzrostu nakładów finansowych oraz środków na ochronę środowiska oraz ograniczenia szybkości na autostradach.

Szeroki front inwestycji w zakresie ochrony środowiska mógłby przyczynić się do powstania ok. 1,5 mln nowych miejsc pracy (przy 35-godzinnym tygodniu pracy). W sferze polityki zagranicznej i bezpieczeństwa postulują całkowite wycofanie się RFN z udziału w NATO. Konsekwencją takiego kroku powinno być również ograniczenie kontaktów ze Stanami Zjednoczonymi. Rozwój stosunków dwustronnych RFN z NRD przyczyniłby się natomiast do wzrostu atmosfery odprężenia i współpracy na kontynencie europejskim.

W trakcie kampanii wyborczej Zieloni nastawieni byli głównie na wyborców młodsze pokolenia, szczególnie zaś głosujących po raz pierwszy w życiu.

#### Układ sił politycznych w parlamentach krajowych 1983-1987

W bezpośrednim związku z wynikami wyborów do Bundestagu w styczniu 1987 r. pozostaje układ sił w poszczególnych parlamentach krajowych, ukształtowany w trakcie X kadencji parlamentu federalnego (1983-1987). W okresie tym miały miejsce wybory do legislatur wszystkich krajów związkowych oraz Berlina Zachodniego. Zmiana układu sił w poszczególnych parlamentach krajowych powodowała nową konstelację wpływów partii rządzących (CDU/CSU - FDP) w Bundesracie oraz cyklicznie oddziaływała na wzrost lub spadek popularności partii poli-

<sup>5</sup> Entwurf für ein neues Grundsatzprogramm der Sozialdemokratischen Partei Deutschlands. Bonn 1986.

<sup>6</sup> Die FDP zur Bundestagswahl 1987. Bonn 1987.

<sup>7</sup> „Süddeutsche Zeitung” z 6/7 XII 1986.



tycznych w kontekście zbliżających się wyborów do parlamentu federalnego. Był to wreszcie bardzo istotny probierz wpływów w społeczeństwie.

Biorąc pod uwagę terminarz wyborów do parlamentów krajowych można przyjąć, że spory wpływ na kształt *Bundestagu* IX kadencji wywarły wybory w Dolnej Saksonii i Hamburgu, przeprowadzone w 1986 r. Szczególnie w przypadku Zielonych zwycięstwo „Listy Alternatywnej” w Hamburgu wpłynęło w sposób widoczny na poprawę wyniku wyborczego tego ugrupowania w dniu 25 stycznia 1987 r.

W okresie X kadencji *Bundestagu* nastąpił dalszy wzrost wpływów Zielonych w skali RFN. W styczniu 1987 r. ugrupowanie to było obecne w 7 parlamentach krajowych, dysponując ogółem 75 mandatami na 1411 możliwych we wszystkich 10 parlamentach krajowych i w Senacie Berlina Zach. Stanowi to co prawda tylko 5,3% ogółu deputowanych, lecz najważniejszy jest fakt, iż Zieloni są obecni w legislaturach krajowych i mają wpływ na proces podejmowania decyzji we wszystkich dziedzinach życia publicznego Republiki Federalnej Niemiec.

Nowy skład parlamentów krajowych ukształtował się kolejno: w 1983 Brema, Hesja, Nadrenia-Palatynat i Szlezwik-Holsztyn, w 1984 — Badenia-Wirtembergia, natomiast w 1985 — Berlin Zachodni, Północna Nadrenia-Westfalia i Saara. Wreszcie w 1986 r. odbyły się wybory do parlamentów krajowych Bawarii, Dolnej Saksonii oraz Hamburga.

CDU odnotowała w tym okresie utratę steru władzy w Saarze, gdzie w wyniku wyborów krajowych 10 marca 1985 r. do władzy doszła SPD. Na czele rządu krajowego stanął wówczas Oskar Lafontaine, reprezentant młodszego pokolenia działaczy zachodnioniemieckiej socjaldemokracji. Znaczny spadek wpływów odnotowało CDU również w Dolnej Saksonii w czerwcu 1986 r., gdzie dalsze jej sprawowanie władzy było możliwe jedynie w koalicji z FDP. CDU umocniła natomiast swoją pozycję w Berlinie Zachodnim, Hamburgu i Nadrenii-Palatynacie. Szczególnie ciekawa sytuacja powstała w Hamburgu, tradycyjnie rządzone przez SPD; w wyniku wyborów do Izby Reprezentantów 9 listopada 1986 r., rządząca SPD nie była już w stanie utworzyć Senatu większościowego i zdecydowała się na Senat mniejszościowy, zakładając, że ostateczne rozstrzygnięcie nastąpi po wyborach do *Bundestagu* w 1987 r.

Odnotować należy również spadek wpływów CDU w Hesji, gdzie stan posiadania chadecji zmniejszył się o 8 mandatów oraz w Północnej Nadrenii — Westfalii (12 maja 1985), powodując zmniejszenie pozycji CDU o 7 mandatów.

SPD borykała się w okresie całej X kadencji *Bundestagu* ze stałym spadkiem wpływów w parlamentach krajowych. Chlubny wyjątek stanowi Północna Nadrenia — Westfalia, gdzie uzyskała 19 nowych mandatów, lecz było to również zasługą nowej ordynacji wyborczej, rozszerzającej znacznie liczbę mandatów do obsadzenia w parlamencie krajowym (z 201 do 227). Nieznaczny wzrost wpływów nastąpił w Bremie, gdzie SPD zdobyła we wrześniu 1983 r. 6 nowych mandatów. Gorzej wyglądała natomiast sytuacja w Berlinie Zachodnim, gdzie mimo rzuca do walki wyborczej w marcu 1985 r. jednego z czołowych działaczy SPD — Hansa Apla, partia straciła 3 mandaty w Izbie Reprezentantów.

W okresie 1983-1987 nastąpił również dalszy spadek popularności FDP. Partia wolnych demokratów wypadła z parlamentów krajowych Bremy, Nadrenii-Palatynatu i Szlezwika-Holsztynu. Jednocześnie odnotowała udany *come back* do parlamentu krajowego w Düsseldorfie (Północna Nadrenia-Westfalia). Drugi przypadek powrotu FDP do parlamentu krajowego miał miejsce 25 września 1983 r. w Hesji. FDP jest aktualnie nieobecna w sześciu parlamentach krajowych, m. in. Hamburga, Bawarii oraz Nadrenii-Palatynatu.



Znacznie wzrosła pozycja Zielonych. Oprócz wspomnianego już zwycięstwa wyborczego w Hamburgu, na uwagę zasługuje wejście Zielonych do parlamentu krajowego Bawarii podczas wyborów 12 października 1986 r. z 15 mandatami. Zieloni weszli w pierwszą w skali RFN koalicję z SPD, tworząc wspólnie rząd w Hesji (1985). Przedstawiciel Zielonych Joschka Fischer objął wówczas urząd krajowego ministra środowiska i energetyki. W dwóch parlamentach: Berlina Zachodniego i Hamburga Zieloni zasiadają w ramach wspólnej frakcji z „Listą Alternatywną” (GAL).

Łącznie w 11 parlamentach krajowych CDU posiada 545 mandatów, CSU — 128, SPD — 606, FDP — 56 oraz ugrupowanie wyborcze SSW (*Südschlesigscher Wählerverband*) w Szlezwiku-Holsztynie — 1 mandat.

W działalność parlamentarną na szczeblu poszczególnych krajów związkowych zaangażowani są czołowi przedstawiciele partii. SPD dysponuje rezerwą kadrową w postaci przewodniczącego frakcji w *Landtagu* Dolnej Saksonii Gerharda Schrödera lub jego odpowiednika w Szlezwiku-Holsztynie Björna Engholma. W CDU w rezerwie pozostaje Hermann Perschau z Hamburga, poważnie brany pod uwagę jako kontrkandydat Klausa von Dohnanyi'ego (SPD) w walce o urząd burmistrza Hamburga w nowej kadencji.

Bezpośrednio po wyborach do *Bundestagu* nastąpią jeszcze w 1987 r. elekcje do nowych legislatur krajowych, m. in. w Hesji i Szlezwiku-Holsztynie. Wyniki wyborów federalnych mogą okazać się tutaj nie bez wpływu na kształt *Landtagów*.

Dlatego też przywiązywano do wyników wyborów do *Bundestagu* w poszczególnych krajach związkowych dużą wagę. Mogą one wpłynąć na zmianę tendencji w krajach oczekujących wyborów krajowych. Dla SPD takim punktem o kluczowym znaczeniu pozostanie Hesja, gdzie CDU próbować będzie zdobyć ster rządu. Kontrkandydatem Holgera Börnera (SPD), premiera Hesji od 1976 r., będzie Walter Wallmann (CDU), długoletni burmistrz Frankfurtu n/Menem, a od czerwca 1986 r. federalny minister ochrony środowiska i bezpieczeństwa reaktorów atomowych.

Jak wynika z pobieżnego przeglądu stanu posiadania partii reprezentowanych w *Bundestagu* X kadencji, koalicja rządząca CDU/CSU-FDP dysponowała przewagą w 6 parlamentach krajowych, w pozostałych natomiast odgrywała rolę czynnej opozycji, starającej się obalić rządy socjaldemokratyczne, wykorzystując wszystkie nadarzające się okazje, jak chociażby sprawę *Neue Heimat*, która nie pozostała bez wpływu na słaby wynik wyborczy SPD w Hamburgu.

#### Wyniki wyborów do *Bundestagu* XI kadencji

W wyniku przeprowadzonych w dniu 25 stycznia 1987 r. wyborów powszechnych w Republice Federalnej Niemiec wybrany został skład osobowy nowego *Bundestagu*. W akcie wyborczym uczestniczyło ogółem 38,2 milionów obywateli, co stanowiło 84,4% uprawnionych. Po raz pierwszy w historii wyborów do parlamentu federalnego RFN możliwość udziału w głosowaniu uzyskali obywatele RFN przebywający stale lub czasowo poza granicami kraju (szacunkowo ok. 0,5 miliona osób). Wśród krajów zachodnioeuropejskich jedynie w Szwajcarii, mocą obowiązujących tam od dawna przepisów, Niemcy nie mogą głosować w swoich przedstawicielstwach dyplomatycznych lub konsularnych. Znalaziono jednak rozwiązanie: głosowanie drogą korespondencyjną.

Po raz pierwszy do urn wyborczych poszło 3,6 mln młodych wyborców. Szczegółowe, porównawcze wyniki wyborów przedstawia tabela 1<sup>8</sup>:

<sup>8</sup> „Hannoversche Allgemeine Zeitung” z 27 I 1987.



Tabela 1

## Wyniki wyborów do Bundestagu w latach

	1983	1987
uprawnieni do głosu	44 088 935	45 290 668
liczba głosów oddanych	39 279 529	38 223 502
głosów nieważnych	338 842	362 304
procentowy udział w wyborach	89,1%	84,4%

Z zestawienia wynika, że frekwencja wyborcza była zdecydowanie niższa w porównaniu z wyborami do *Bundestagu* X kadencji. Zwiększyła się również liczba głosów nieważnych.

W wyniku wyborów w skład nowego parlamentu federalnego weszli przedstawiciele partii dotychczas w nim reprezentowanych. Dwie główne partie polityczne straciły poważną część elektoratu: *CDU/CSU* — ok. 2,2 milionów głosów wyborców, co stanowi utratę łącznie 4,5% głosów w porównaniu z 1983 r. Strata *SPD* wyniosła 1,2%. Jedynie *FDP* i Zieloni poprawili znacznie swoją pozycję w nowym *Bundestagu*, uzyskując odpowiednio przyrost o 2,1% oraz 2,7%. Szczegółowy rozkład głosów przedstawia tabela 2<sup>9</sup>:

Tabela 2

Podział głosów według partii politycznych  
w wyborach do Bundestagu w latach

	1983		1987	
<i>CDU</i>	14 857 680	(38,2%)	13 045 540	(34,5%)
<i>CSU</i>	4 140 865	(10,6%)	3 715 660	(9,8%)
<i>SPD</i>	14 865 807	(38,2%)	14 023 407	(37,0%)
<i>FDP</i>	2 706 942	(7,0%)	3 439 686	(9,1%)
Zieloni	2 167 431	(5,6%)	3 124 657	(8,3%)
<i>NPD</i>	91,095	(0,2%)	226 298	(0,6%)
pozostałe	110,867	(0,2%)	285 947	(0,7%)

*CDU* uzyskała wynik gorszy od swojego najlepszego w 1957 r. o 5,2%. Wynik z 1987 r. znajduje się na poziomie 1980 (wybory do *Bundestagu* IX kadencji, kiedy partia chadecka uzyskała 34,2% głosów.

*CSU* pogorszyła swój stan posiadania o 0,8% w stosunku do dwóch najwyższych wyników zanotowanych podczas wyborów do VIII (1976) i X (1983) *Bundestagów*. Wynik uzyskany w 1987 r. równy jest poziomowi uzyskanemu w 1972 r. (VII *Bundestag*), który wyniósł 9,7%.

*SPD* uzyskała wynik gorszy aż o 8,8% w stosunku do najlepszego wyniku wyborczego w 1972 r. (VII *Bundestag*), wynoszącego 45,8% głosów. Pozycja osiągnięta w 1987 r. stawia *SPD* na poziomie 1961 r. (IV *Bundestag*), kiedy partia uzyskała 36,2% ogółu głosów.

*FDP*, poprawiając swój wynik wyborczy w 1987 r. osiągnęła poziom 1965 r.

<sup>9</sup> Ibidem.



(V Bundestag), gdy uzyskała 9,5%. Najlepszy wynik w historii wyborów do Bundestagu miała w 1961 r. (IV Bundestag), uzyskując 12,8% głosów.

Jak widać w tabeli 2, znaczny przyrost głosów zanotowała również NPD. Jest to wynikiem wzrostu tendencji konserwatywnych w części społeczeństwa zachodni-niemieckiego, m. in. wynikającego z szerokiego napływu obcokrajowców pochodzenia azjatyckiego, przeciwko którym występuje duża część obywateli RFN.

Podział mandatów w nowym Bundestagu przedstawia się następująco (w nawiasach liczba mandatów uzyskana w 1983 r.): CDU/CSU — 223 (244), SPD — 186 (193), FDP — 46 (34) oraz Zieloni — 42 (27).

FDP i Zieloni uzyskali wszystkie mandaty z list krajowych, natomiast CDU/CSU i SPD zarówno z list krajowych, jak i w powiatowych okręgach wyborczych. Na 248 mandatów obsadzonych w wyniku głosowania bezpośredniego w okręgach wyborczych, CDU/CSU uzyskała je w 168, natomiast SPD tylko w 80 okręgach. Jedynie w Bawarii wszystkie mandaty bezpośrednie zdobyli kandydaci CSU. Koalicja rządząca CDU/CSU-FDP straciła łącznie 10 mandatów, lecz utrzymała swoją przewagę.

Do ogólnej liczby mandatów pochodzących z wyborów na terenie Republiki Federalnej Niemiec doliczyć należy jeszcze mandaty uzyskane przez kandydatów wybranych przez Izbę Reprezentantów Berlina Zachodniego. Berlin Zachodni będzie reprezentowany w XI Bundestagu przez 11 deputowanych CDU, 7 SPD oraz po dwóch z FDP i „Listy Alternatywnej”.

Ciekawie przedstawia się analiza wyników wyborczych w poszczególnych krajach związkowych. 22 deputowanych wybranych w Berlinie Zachodnim reprezentuje pod względem przynależności partyjnej aktualny, proporcjonalny układ sił w parlamencie zachodniobermberskim. Po raz pierwszy od 1954 r. ich wybór nie nastąpił jednogłośnie metodą *en bloc*. Umieszczenie na liście kandydatury byłego senatora ds. wewnętrznych Heinricha Lummera (CDU) spowodowało protest „Listy Alternatywnej” w postaci jednego głosu przeciwko oraz trzech wstrzymujących się. H. Lummer zamieszany był w głośny skandal budowlany, który doprowadził w kwietniu 1986 r. do przesilenia rządowego w Berlinie Zachodnim. W gronie 22 deputowanych znalazło się pięciu deputowanych, którzy zasiądą w Bundestagu po raz

Tabela 3

Wyniki wyborów do Bundestagu 1987  
w poszczególnych krajach federalnych (w proc.)<sup>11</sup>

kraj	CDU/CSU	SPD	FDP	Zieloni
Badenia-Wirtembergia	46,7	29,3	12,0	10,0
Bawaria	55,2	27,0	8,1	7,7
Brema	28,9	46,5	8,8	14,5
Dolna Saksonia	41,5	41,4	8,8	7,5
Hamburg	37,4	41,2	9,6	11,0
Hesja	41,3	38,7	9,1	9,4
Nadrenia-Palatynat	45,1	37,0	9,1	7,5
Nadrenia-Północna Westfalia	40,1	43,2	8,4	7,5
Saara	41,2	43,5	6,9	7,1
Szlezwik-Holsztyn	42,0	39,8	9,4	8,0

<sup>10</sup> „Bulletin, Presse- und Informationsamt der Bundesregierung” nr 9 z 26 I 1987.

<sup>11</sup> „Nordrhein-Westfalen Landtag intern” nr 1 z 3 II 1987.



pierwszy. Wśród nich wspomniany już Heinrich Lummer oraz były senator z ramienia FDP, Wolfgang Lüder, który w latach 1971-1981 kierował zachodniobermińską organizacją FDP. W porównaniu ze składem reprezentacji miasta, w *Bundestagu* X kadencji SPD utraciła 2 mandaty na korzyść FDP i „Listy Alternatywnej”.

Jak wynika z powyższej tabeli, najlepszy wynik wyborczy, wyższy od średniego wyniku federalnego, uzyskała CDU/CSU w Bawarii, Badenii-Wirtembergii oraz Nadrenii-Palatynacie. Równocześnie jednak CDU zanotowała znaczny spadek popularności w porównaniu z wyborami federalnymi z marca 1983 r. Najwyższy spadek popularności został odnotowany w Badenii-Wirtembergii, bo aż 5,9% głosów. Również w Bawarii CSU utraciła 4,3% swojego dotychczasowego elektoratu, co podważyło zasadniczo autorytet przewodniczącego CSU F. J. Straussa, a w konsekwencji osłabiło jego ataki na kanclerza H. Kohla. Chadecja zanotowała nieznaczny przyrost głosów wyborczych jedynie w Hamburgu (0,2%).

Natomiast najwyższą stratę zanotowała SPD w Hamburgu. Utrata 6,2% głosów była logiczną konsekwencją listopadowych (1986) wyborów do hamburskiej Izby Reprezentantów, podczas których SPD straciła swoje wpływy na korzyść „Listy Alternatywnej”.

Nieznaczną poprawę pozycji SPD zauważyć można natomiast w Północnej Nadrenii-Westfalii (0,4%) oraz Dolnej Saksonii (0,1%).

Zdecydowanie najlepiej wypadły partie małe. Zarówno FDP, jak też Zieloni stali się prawdziwymi zwycięzcami wyborów. Poprawili oni swój stan posiadania we wszystkich krajach związkowych. FDP wypadła zdecydowanie najlepiej w Badenii-Wirtembergii, poprawiając swój wynik wyborczy o 3%, w porównaniu do sytuacji sprzed 4 lat.

Zieloni wypadli najlepiej w Bremie i Hamburgu. Najwyższy przyrost głosów odnotowali jednak w Bawarii (4,7%) oraz w Nadrenii-Palatynacie (4,5%).

W wyniku wyborów do nowego parlamentu federalnego weszli czołowi działacze poszczególnych partii politycznych w przeważającej mierze z list krajowych partii. Kanclerz H. Kohl przegrał w swoim okręgu wyborczym w Ludwigshafen, lecz zdobył mandat z listy krajowej CDU w Nadrenii-Palatynacie. Podobnie było z innymi prominentnymi działaczami CDU.

Willy Brandt i Johannes Rau zdobyli mandaty z listy krajowej SPD Północnej Nadrenii-Westfalii, natomiast przewodniczący FDP Martin Bangemann z listy krajowej FDP w Badenii-Wirtembergii.

W składzie nowego *Bundestagu* znaleźli się wszyscy dotychczasowi ministrowie rządu federalnego.

Analizując wynik wyborczy należy się zastanowić nad ogólną przyczyną spadku popularności partii dużych — CDU/CSU i SPD. CDU pozostała wierna dotychczasowa klientela wyborcza — ludność katolicka, przy czym tendencja ta była szczególnie wyraźna w okręgach wiejskich. Obie partie chadeckie cieszą się nadal poparciem większości rolników, przedsiębiorców i przedstawicieli wolnych zawodów, lecz także dużej części urzędników niższego szczebla i robotników, zatrudnionych w przedsiębiorstwach prywatnych. Wybory parlamentarne ze stycznia 1987 r. potwierdziły istnienie ogólnej struktury powiązań społecznych partii chadeckich. Utrata głosów CDU w szeregu rejonów wiejskich była wyrazem protestu drobnych rolników przeciwko polityce rolnej rządu federalnego. Na decyzje wyborców wpłynęła w mniejszym stopniu postać kanclerza, niż to sugerowały środki masowego przekazu. Helmut Kohl, mimo szeregu popełnionych gaf i niezręczności, zarówno na forum krajowym jak też międzynarodowym, pozostał niepodważalnym kandydatem



CDU/CSU, wokół którego skupiła się uwaga wyborców. CDU/CSU, dysponująca strukturalną większością i charyzmat kanclerza nie odegrały tak znacznej roli jak w przypadku SPD. Pozycja CDU/CSU praktycznie była niezagrożona, przede wszystkim ze względu na pozytywne osiągnięcia ekonomiczne rządu koalicyjnego CDU/CSU-FDP. Jednakże wysoki przyrost głosów oddanych na FDP utwierdził w przekonaniu, że wyborcy zdołali obiektywnie ocenić wkład partnera koalicyjnego w osiągnięcia rządu.

Wzrost gospodarczy, który miał miejsce w latach 1983-86, stał się możliwy dzięki elastycznej polityce gospodarczej FDP. Dlatego też próby osłabienia prestiżu partii liberalistów ze strony CDU/CSU sprowadzały się w trakcie kampanii wyborczej do zagadnień polityki zagranicznej, a nie gospodarczej. Dzięki tej przewadze w sferze gospodarczej partiom rządzącym udało się ograniczyć ubytek wyborców, który byłby na pewno wyższy w przypadku niekorzystnych notowań ekonomicznych ostatniego czterolecia.

SPD utraciła w porównaniu z wynikiem osiągniętym w 1983 r. 1,2% głosów. Jest to strata o wiele niższa od odnotowanej przez CDU, lecz potwierdza obiegową hipotezę o stałym spadku popularności SPD, również w tradycyjnym środowisku wyborczym, jakim jest klasa robotnicza. Jest to tendencja, z którą SPD boryka się już od połowy lat siedemdziesiątych. Johannes Rau jako czołowy kandydat socjaldemokracji nie był w stanie uratować całości dotychczasowego elektoratu partii nie tylko ze względu na ogólny spadek popularności SPD, lecz także ze względu na brak konkretnej alternatywy w stosunku do programu wyborczego CDU/CSU. Dodatkowym elementem, który osłabił pozycję SPD, było coraz silniejsze wejście Zielonych w środowisko pracowników usług, którzy dotychczas w większości głosowali na SPD. Stali wyborcy SPD pozostali wierni partii, nawet mimo krytycznego stosunku do niektórych jej posunięć w sferze polityki społecznej. Afera związana z *Neue Heimat* wywarła mniejszy wpływ na opinie wyborców, niż tego oczekiwano.

Przesunięcie głosów, a mianowicie straty większych partii, oraz nadspodziewany zysk zarówno FDP, jak też Zielonych nastąpiło wewnątrz poszczególnych środowisk wyborczych, tradycyjnych dla poszczególnych partii. Wyraźna deklaracja CDU/CSU i FDP o woli kontynuowania koalicji rządowej oraz nierealistyczny w ocenie wielu wyborców postulat absolutnej większości, lansowany przez Johanna Raua, zmniejszył zdobycie głosów wyborców zmiennych i niezdecydowanych. Wyborcy niezadowoleni z CDU/CSU oddali swoje głosy na rzecz FDP, natomiast rozczarowani polityką SPD — na rzecz Zielonych. Oczywiście nie należy takiego stanu rzeczy uogólniać w skali całej Republiki Federalnej. Zyski Zielonych nie pochodziły tylko od zmiennych wyborców, wcześniej opowiadających się za SPD. Co piąty głosujący po raz pierwszy młody wyborca oddał swój głos na Zielonych. Od nich pochodziła aż połowa zysków Zielonych. Należy jednak obiektywnie stwierdzić, że nastąpił również nieznaczny odpływ od Zielonych. Głosów tych jednak nie przejęła SPD, lecz właśnie FDP. Ogólnie jednak struktura wyborców Zielonych nie zmieniła się. W dalszym ciągu na partię tę głosowali ludzie z wyższym wykształceniem oraz wyborcy wyrobieni politycznie i dobrze poinformowani, w pełni rozumiejący istotę procesów politycznych i społecznych w RFN. Świadczy o tym m. in. bardzo wysoka frekwencja wyborcza na korzyść Zielonych w skupiskach akademickich.

Z drugiej strony, pomijając już względy autorytetu poszczególnych partii politycznych i oceny ich polityki, wynik wyborczy korzystny dla partii małych, był konsekwencją tendencji, określonej umownie jako „myślenie w kategoriach obozów politycznych”.

Coraz więcej ludzi w RFN jest przeciwnych dominacji jednej partii. O ile w



1983 r. pogląd taki prezentowało 35% ankietowanych obywateli Republiki Federalnej, to podczas kampanii wyborczej 1987 r. pogląd taki wyrażało blisko 50% respondentów.

Zagadnieniem o kluczowym znaczeniu stało się bezpieczeństwo ekologiczne. Żadna duża partia, w opinii większości ankietowanych wyborców, nie byłaby w stanie wprowadzić w życie racjonalnego programu ochrony środowiska. Oczywiście, zagadnienie to zostało powiązane z problematyką pozyskiwania nowych źródeł energii. Katastrofa reaktora atomowego w Czernobylu służyła jako jeden z powszechnie stosowanych argumentów wyborczych, gdzie domagano się całkowitego zakazu wykorzystania energii atomowej w RFN.

Inną sferą polityki rządu, która w efekcie przyniosła korzyść *FDP*, było zagadnienie pokoju i bezpieczeństwa. Niedostatki programu wyborczego *CDU/CSU* w tej sferze, przy równoczesnej pozytywnej ocenie wkładu H. D. Genschera jako federalnego ministra spraw zagranicznych w dzieło tworzenia polityki zagranicznej RFN, przyniosły wiele dodatkowych głosów właśnie *FDP*.

Wynik wyborów federalnych doprowadził do powstania nowego układu wewnątrz dotychczasowej koalicji rządowej. *FDP* stała się prawie tak silna jak *CSU*. Umacnia to pewność liberałów w rokowaniach koalicyjnych; dotyczy to zarówno sfery polityki zagranicznej, jak również wewnętrznej. Umacnia to także osobistą pozycję H. D. Genschera jako szefa dyplomacji RFN oraz Martina Bangemanna jako przewodniczącego partii i głównego partnera koalicyjnego *CDU/CSU*.

Wynik osiągnięty przez *FDP* osłabia równocześnie pozycje *CSU*. Kanclerz H. Kohl nie musi więc już liczyć się tak bardzo z opinią swojego partnera partyjnego w Bawarii. Zdaniem wielu członków *CDU* jej niski wynik wyborczy był m. in. rezultatem ataków F. J. Straussa na koalicyjnego partnera (*FDP*) oraz H. D. Genschera osobiście. Konkludując można również stwierdzić, że koalicyjne spory nt. polityki wschodniej i polityki bezpieczeństwa w końcu wyszły na dobre dla *FDP*.

Oceniając wybory do *Bundestagu* z bieżącego roku można stwierdzić, że stanowią one kolejne potwierdzenie słabości głównej partii opozycyjnej (*SPD*) oraz potrzeby pilnej reformy wewnętrznej w tej partii. Decyzje personalne, podjęte podczas zjazdu *SPD* w Norymberdze (1986), skrytykowane w „dołach partyjnych”, okazały się również częściowo przyczyną spadku popularności partii wśród wyborców, tradycyjnie opowiadających się za *SPD*.

XI kadencja *Bundestagu* będzie drugą konstytucyjną kadencją rządu koalicyjnego *CDU/CSU-FDP*. Koalicja posiada przewagę mandatów pozwalającą na bezkonfliktowe sprawowanie władzy do 1991 r. Trudno jest oczywiście przewidzieć ewentualne następstwa konfliktów i sporów wewnątrzkoalicyjnych, głównie między *CSU* i *FDP*, lecz wydaje się, że obie strony uczestniczące w rządzie zainteresowane są obecnie utrzymaniem *status quo*, osiągniętego w wyniku „zwrotu” październikowego *FDP* (1982) i potwierdzonego przez rezultaty wyborcze 6 marca 1983 oraz 25 stycznia 1987 r.

Stanisław H. Kaj



# NASZE WYDAWNICTWA

---

Redakcja: MARIAN BISKUP

## ŚLĄSK I POMORZE W HISTORII STOSUNKÓW POLSKO-NIEMIECKICH W ŚREDNIOWIECZU

XII KONFERENCJA WSPÓLNEJ KOMISJI  
PODRĘCZNIKOWEJ PRL-RFN. OLSZTYN.

ark. wyd. 15, nakład 2500, cena 300,—

Istniejące istotne różnice w przedstawieniu dziejów Śląska i Pomorza w historiografii polskiej i niemieckiej skłoniły Wspólną Komisję Podręcznikową PRL-RFN do kontynuacji dialogu naukowego w zakresie tej tematyki. Jego realizacją była XII Konferencja Podręcznikowa, której pokłosiem są materiały zaprezentowane w niniejszym tomie, obecnie w drugim wydaniu i w nowej serii wydawniczej Instytutu Zachodniego. Materiały te wykazują, że różnice interpretacyjne nie zostały w pełni przewyżczone. Niemniej jednak konferencja przyczyniła się do głębszego naświetlenia tej problematyki przez wyjście poza tradycyjne dotąd ramy historii narodowej, przez próbę multiperspektywnego spojrzenia wynikającego z szeroko zrelacjonowanych stosunków polsko-niemieckich, a także przez ujęcie szeregu zagadnień z punktu widzenia historii społecznej.

### DO NABYCIA:

- w księgarniach naukowych Domu Książki,
- w Instytucie Zachodnim, 61-772 Poznań, Stary Rynek 78/79 (także za pobraniem pocztowym).

